Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką.

Nr. 25. Nowy Targ, dnia 17. czerwca 1923 r. Rok XI.

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu. — „Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji Nowy Targ, GIMNAZJUM, administracji: RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź.

Cena pojedyn. numeru 300 Mk.

Prenumerata kosztuje kwartalnie w Polsce 3000 Mp. — W Ameryce rocznie 2 dolary. — Ogłoszenia według umowy z Administracją. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej.

BOGACTWO POLSKI.

Główny urząd statystyczny w Warszawie obliczył w przybliżeniu nasz majątek państwowy. Podajemy liczby w zaokrągleniu dla łatwiejszego spamiętania.

Obszar ziemi wynosi 386 tys. kilom kwadratowych, a na nim 600 miast 12000 gmin wiejskich i 4000 obszarów dworskich, ludności zaś 27 miljonów tj. 70 osób na kilometr kwadr., albo na jednego wypada blisko 3 morgi ziemi. Samych Polaków jest 18½ miljona, innych narodowości 8½ mil., na 70 Polaków jest 30 obcych. Blisko połowę polskiej ziemi zajmuje rola, szóstą część łąki i pastwiska. czwartą część lasy, dziesiątą część nieużytki. Na polskiej ziemi żyje 3 mil. koni, blisko 8 mil. sztuk bydła, 2 mil. owiec, 5 mil. świń. Budynków mieszkalnych w Polsce w miastach jest 400 tys., po wsiach 3 mil., w obszarach dworskich 45 tysięcy.

Bogactwo węgla ukrytego w ziemi polskiej jest ponad 140 miljardów ton, a więc o połowę większe niż w Anglji.

Gdybyśmy się zabawili w obliczenie, ile też w złocie wynosi majątek polski za role, lasy, budynki, żywy inwentarz, kopalnie — to wypadłoby piętnaście tysięcy biljonów marek, a na jednego obywatela polskiego przypada 50 miljonów marek. Jeżeli mamy tak olbrzymie zasoby materjalne, to trzeba tylko pracy usilnej, zgodnej, wytrwałej, a przed Polską otworzy się wspaniała przyszłość.

Rasa polska jest mnożna; przyrost ludności największy po żydach mają Polacy, jeżeli więc podniesie się oświata, a za nią zdrowotność, to Polacy zaczną wylewać się poza swoje granice. Mamy już 3 miljony osadników w Ameryce; ta liczba będzie wzrastać, bo wychodźtwo do Ameryki tak prędko nie ustanie. Olbrzymie puste przestrzenie na Wschodzie czekają na rolników, którzyby je umiejętnie uprawiali i tu znów otwiera się drugie wielkie pole dla ludu polskiego.

Kto zna choćby tylko pobieżnie historję polską i literaturę, ten musi stwierdzić jej najwyższy poziom, gdy z rozszerzeniem oświaty masy ludowe poznają swe ojczyste dzieje i piśmiennictwo, muszą wychować się na najwyższy typ narodowy.

Historja kroczy powoli ale nieubłaganie, więc dla Polski musi przyjść chwila, kiedy oświata nauczy jej obywateli wyzyskać bogactwo materjalne, rasowe, duchowe i wtedy Polska stanie na czele ludzkości. Japonja odrodziła się za lat pięćdziesiąt; Polsce skromnie wyznaczmy dwa razy dłuższy czas.

W sprawie niszczenia lasów tatrzańskich i podhalańskich.

Otrzymujemy następujące wyjaśnienie.

Na skutek szeregu artykułów, jakie w ostatnich czasach ukazywały się w gazetach o niszczeniu lasów tatrzańskich i podhalańskich oraz na skutek interpelacyj w Sejmie w sprawie niszczenia tych lasów, a w szczególności lasów Hrabiego Zamojskiego w Zakopanem, Jerzego Uznańskiego Poronin, Szaflary, lasów 7-miu gmin Witów, oraz drobnych enklaw włościań-

skich zarządziło Ministerstwo Rolnictwa za pośrednictwem Województwa krakowskiego delegację inżyniera Jarmulskiego za miejsce, któremu powierzono akcję tępienia kornika i uregulowanie gospodarki leśnej w powiecie nowotarskim i spisko-orawskim.

Niezależnie od tego delegowało Min. Rol. słynnego entomologa polskiego prof. Uniwersytetu warszawskiego i prezesa Związku Entomologów polskich inż. Zygmunta Mokrzeckiego celem zbadania stanu inwazji kornika w Tatrach, oraz postępu robót prowadzonych z ramienia Rządu.

Po kilkudniowych skrupulatnych badaniach uprosił prof. Mokrzecki nowotarskiego starostę WP. Władysława Trześniowskiego o zwołanie na dzień 29. maja 1923 r. konferencji, na której zdał szczegółowe sprawozdanie z wyniku poruczonego mu badania.

Konferencja ta odbyła się w Urzędzie Stacji Klimatycznej w Zakopanem przy współudziale wymienionych już osób oraz: prof. Uniwersytetu krakowskiego inż. Stanisława Sokołowskiego, posła Józefa Bednarczyka, inspektora lasów gminnych inż. Kabłaka, nadleśniczego Liberaka, leśniczych Lorensa, Zamsza, Bieńkowskiego, zastępcy naczelnika gminy Zakopane Stanisława Roja, Dra Wilczyńskiego pełnomocnika dóbr hrabiego Zamojskiego, adwokata Trojanowicza pełnomocnika dóbr Uznańskiego, Dra Makowskego pełnomocnika firmy Okoniewski Przemysł drzewny S. A. Katowice oraz komendanta Policji państwowej w Zakopanem Siewińskiego.

Po wyczerpujących referatach prof. Sokołowskiego, nadleśniczego Liberaka i inż. Kabłaka rozwinął szczegółowo dotychczasowy plan akcji tępienia kornika i jej skuteczność inż. Jarmulski, pozostawiając ocenę dotychczasowej działalności referatowi prof. Mokrzyckiego.

Profesor Mokrzecki w nader obszernym i fachowo sprecyzowanym referacie przeszedł poszczególne kompleksy lasów stwierdzając, co następuje:

W lasach Hr. Zamojskiego, gdzie akcję tępienia kornika objął prof. Sokołowski, nie dokonuje się żadnych wyrębów, natomiast z całą energją kornika się zwalcza i stare zręby zalesia.

W lasach Witowskich nie dokonuje się również żadnych wyrębów. O masowym wywozie drzewa niema mowy, lasy są zagospodarowane zgodnie z przepisami ustawy, kornika na drzewach stojących niema, zręby się czyści i zalesia, oraz zakłada pułapy w ilości przez Rząd przepisanej.

W lasach Jerzego Uznańskiego kompletnie zdewastowanych i masowo kornikiem opadniętych, gdzie dotychczas zręby nie były czyszczone i zalesiane, prowadzi przymusowo na koszt właściciela akcję tę inż. Kamil Jarmulski kierownik inspekcji leśnej w Zakopanem, który przy pomocy dodanego mu przymusowego nadzorcy nadleśniczego Liberaka w zupełności opanował sytuację i dzięki swej energii i żmudnej pracy dokonał niemal nadzwyczajnych rzeczy.

Przy pomocy firmy Okoniewski, która akcję tę jako zainteresowana kupnem drzewa kornikowego finansuje, pracuje on z około 500 robotnikami, oczyszczając w forsowny sposób zręby, zakładając pułapy, korując i wycinając stare drzewa opadnięte kornikiem, wreszcie zalesiając już oczyszczone powierzchnie tak forsownie, że w przeciągu zaledwie jednego miesiąca swego urzędowania zdołał oczyścić i zalesić ponad 120 hektarów powierzchni oraz założyć 5400 pułap.

W końcu stwierdza prof. Mokrzecki, że lasy

ZYGMUNT LUBERTOWICZ.

BEZ IDEAŁU.

Skruszy was wróg i w jarzmo rychło poda,
A rdza stalowy wasz przegryzie miecz,
Gdy swar wam będzie strawą i niezgoda,
A chwastów z serca nie wyrwiecie precz!

Przygaśnie blask tej Rzeczypospolitej,
Sztandary sławy w próchno stoczy mól,
Gdy braknie wiary, mocy w sercach litej,
A każdy kradł swój wspólny będzie ul!

Rozlecą się, roznpłyną orły złote,
Złamie się pęd, przed którym drżał wasz wróg,
Gdy bratni swar rozluźni swiętą rotę,
Nie będzie trzeba miecza, by nas zmógł!

Bez ideału puste będą czyny,
Bez ideału upaść musi duch,
Pospólna miłość jest to skarb jedyny,
Jest jedna myśl u dobrych ludzi dwóch.

Krzyżacka pięść już groźnie się zaciska,
W kałmuckiej czerni wzbiera pomsty war.
Gdy święte skry rozprysną się z ogniska,
Gdzież będzie Bóg, by nas walczących wsparł?

Więc rozszerz pierś, człowieku dobrej woli,
Zakasaj ręce, nad poprawą rób,
Goryczy jad niech dłużej cię nie boli,
Ojczyzny dobro, to dziś mężów ślub!

Choć często sobie wpoprzek drogi stajem,
Choćby nam żal na serca głazem padł.
Szanujmy się, kochajmy się nawzajem,
W miłości jest zwycięstwa żywy kwiat!

Za młodych dni, marzyliśmy tak cudnie
I spełnił się najzłotszy sen dziś nasz,
Więc kiedy Bóg Ojczyźnie dał południe,
U granic jej bezsenną pełnmy straż!

włościańskie gmin Mała Łąka (Zakopane), Chochołów, Biały Dunajec i Poronin są zdewastowane i wymagają również przymusowego zarządu.

Po długiej dyskusji na temat przyszłości lasów tatrzańskich i ich zagospodarowania ustalono na konferencji konieczność stałego ustanowienia Państwowej Inspekcji leśnej w Zakopanem, oraz przyjścia jej z pomocą rządową w formie kredytu na hodowlę i ochronę lasów.

Na tem konferencję zakończono i ustalono termin następnej na miesiąc lipiec b. r.

Przyp. Redakcji. Pożądane będzie, aby przyszła Inspekcja leśna zajęła się również innemi lasami podhalańskiemi, a zwłaszcza w Gorcach.

Wystawa robót ręcznych i rysunków szkół powszechnych w Nowym Targu

w dniach od 10—12 czerwca, odznaczała się obfitością okazów i ich różnorodnością.

W trzech salach umieszczono tu owoce pracy tego pokolenia, które po nas dopiero przyjdzie. Wystawa była dlatego bardzo interesującą. W pierwszej sali umieszczono wystawę prac uczenic 7 mio klasowej szkoły żeńskiej w Nowym Targu, która się ogólnie podobała. Zwracały tu szczególnie uwagę piękne białe hafty uczenic p. Szczerbianki, oraz kolorowe p. Żukiewiczównej, a bardzo miłe witraże, nalepianki i staranne rysunki uczenic p. Gołębiowskiej. Obok sprzęcików efektownych, było tu dużo rzeczy prozaiczniejszych, ale zato praktycznych, a były to sukienki, fartuszki, koszulę, koszyczki i t. d., wykonane pracowicie i czysto przez uczenice. Sala ta robiła niezmiernie sympatyczne wrażenie i świadczyła bardzo dodatnio o solidnej pracy nauczycielek nad powierzonym sobie drobiazgiem.

W drugiej sali była wystawa prac uczniów 6 cio klasowej szkoły męskiej w Nowym Targu, mniej może barwna, ale również ciekawa. Cóż więcej można żądać od takich 6—12 letnich artystów, zrobili co mogli, a wystawy z pewnością się nie spodziewali. A przecież i tu pracy nauczycielskiej bardzo wiele, a wyniki bardzo piękne.

Od klas 1—4-ej uczyli tu robót i rysunków gospodarze klas, klasę 5 i 6 uczył p. F. Rutkowski.

Przyszli Nowotarżanie dokazali tu cudów umiejętności, dłubali kozikami i nożami sprzęty drobniejsze, a pożyteczne, a więc trzonki do narzędzi, pieski do butów, wieszadła, ramki. Rysowali kapelusze góralskie, a nawet zdobyli się na widoki z natury i oto odrysowali jak prawdziwe wieżę kościoła nowotarskiego, Sokół, browar, jako budynki szkoły najbliższe, a więc to, co widzą codziennie.

Wyniki te świadczą bardzo dobrze o pracy nauczyciela w tych klasach.

W trzeciej sali popisywały się wiejskie szkoły powszechne powiatu sąd. nowotarskiego, z prac zwracały tu uwagę: malownicza szopka z Gronkowa ze szkoły p Skoczowskiego szałas i sprzęty gazdowskie uczniów p Koniecznego z Klikuszowej i wyroby ceramiczne p. Wyskla z Chabówki, a przytem draperja ze słomy i bibuły wcale ciekawa.

Zajmującą tę wystawę, całoroczny dorobek „najmłodszych“ Podhalan zorganizował komitet składający się z p. Gołębiowskiej, jakz przewodniczącej, z p. Żukiewiczówną i z p. Rutkowskim, Palczewskim i Michalikiem.

Na wystawie czuło się ciepło dziecięcego serduszka, jego snów i marzeń, dobrze, że tego w szkole nie zacierano. Znać było, że szkoła pomaga maleństwu do wypowiedzenia siebie w możliwie udanej formie. Zwłaszcza zaś prace uczenic celowały czystością i starannością wykonania, a gdzieniegdzie błysła nawet własna iskierka małej artystki, czy artysty.

Budzenie tych świętych iskier to cel takiej wystawy, bo przecież tyle tych żarów świętych świat i złośliwi ludzie zabijają. A przecież bez zapału życie nic nie warte! Dlatego za tę wystawę należy się Komitetowi nauczycielskiemu szkół nowotarskich pełne uznanie!

Zygmunt Lubertowicz.

Przegląd polityczny.

Z prac sejmowych. W Sejmie naszym w ostatnich dniach omawiano ustawę o zniesieniu ograniczeń kościoła rzymsko katolickiego, które istnieją dotychczas w Polsce na mocy niezniesionych dotąd praw państw zaborczych. Obecnie te ograniczenia będą zniesione. Dalej uchwalono ostatecznie ustawę o podatku gruntowym, o tej ustawie pisaliśmy już przed kilku tygodniami, podając, jaką progresję, t. j. nadwyżkę procentową płacić będą większe majątki. Poprawki uchwalone w Sejmie przynoszą nowe ulgi małym rolnikom. Ci mianowicie, którzyby mieli płacić podatki do 50000 Mkp, płacić będą o połowę mniej, a więc 10000 zamiast 20000 Mk., 20000 zamiast 40000 Mk itp. ci zaś, którzyby mieli płacić między 50000 a 200000 Mk, podatku, płacić będą 80 procent tej sumy, a więc 80000 zamiast 100000 Mk., 120000 zamiast 150000 Mk., itp. W ten sposób będą obliczały podatek władze skarbowe i każdy mały rolnik, który dostanie nowy wymiar podatkowy, powinien wiedzieć, że będzie on o połowę lub piątą część niższy od tego podatku, któryby płacił, gdyby tej zniżki Sejm nie był uchwalił Sejm skończy swoje prace przedwakacyjne koło 20 czerwca, a potem będzie pracować komisja budżetowa prze z

wakacje, aby w sierpniu na nowem posiedzeniu przedłożyć wyniki swoich obrad.

Nowym szefem sztabu generalnego mianował Rząd gen. dywizji Stanisława Hallera, który ten urząd piastował już w roku 1919 i 1920. Nowy szef obejmie swój urząd w tym tygodniu.

Stosunek Polski i Gdańska w ostatnich czasach się zaognił. Gdańszczanie bowiem, którzy przez traktat wersalski zostali poddani zwierzchnictwu polskiemu, ogarnięci butą niemiecką, nie zważali na przepisy traktatu i starali się prawa polskie w Gdańsku ograniczać. Toteż Rząd polski postanowił przemówić im do rozumu przez powstrzymanie polskiego ruchu handlowego, napływu polskich gości i interesantów do Gdańska i niedopuszczanie do Gdańska polskiej żywności. Ponieważ zaś bez tego Gdańsk nie może wyżyć, będą te środki skuteczniejsze, niż kroki wojenne, o których Rząd nasz nie myśli. Szerzą o nich pogłoski różne czynniki wrogie Polsce, aby spotęgować zniżkę marki polskiej, na której one robią interesa.

Nowe projekty niemieckie w prawie odszkodowań niewiele się różnią od poprzednich. Niema w nich określonej wysokości odszkodowań, niema zobowiązania się do powstrzymania biernego oporu, są natomiast żądania 5 letniej zwłoki w płaceniu odszkodowania. Ten nowy projekt niemiecki odrzucają Francja i Belgja, a zdaje się, że przyłączą się do tego Anglja i Włochy.

Rewolucja w Bułgarji. Dotychczasowy rządu bułgarski ze Stambolijskim na czele został obalony przez oficerów i powstańców macedońskich. Rząd Stambolijskiego został uwięziony, a prezesem nowego rządu został profesor uniwersytetu Aleksander Cankow. Wyjaśnienia nowego rządu o przewrocie nie wyjaśniają dokładnie przyczyn. Są przypuszczenia, że rząd dotychczasowy obalono, ponieważ nie stawiałby on oporu wynikom układów pokojowych grecko tureckich, niekorzystnym dla Bułgarji. Opór taki jednak nowego rządu może spowodować nową wojnę przeciw Bułgarji.

KRONIKA

Misje ludowe w Jurgowie na Spiszu odbyły się w dniach 3—7 czerwca. Ludność mimo robót w polu tłumnie garnęła się do kościoła na nauki misyjne, które głosili OO. Jezuici z Ks. Bisztygą na czele. W dniu 6. czerwca przystąpiło do św. sakramentów 1200 ludzi z parafji i kiedy w następnym dniu ks. Misjonarze odjeżdżali do Krempach na dalszą drogę misyjną, żegnano ich z płaczem, zdradzającym rzewne i serdeczne podziękowanie za pracę dokonaną.

Podkreślić tu należy nadzwyczajną gorliwość księży spiskich i księży sąsiednich parafij, którzy w liczbie 10 ciu przybyli, by stanąć do pomocy misjonarzom niestrudzonym w pracy.

Wielką także mają zasługę u Boga parafjanie, którzy w ciągu kilku tygodni złożyli w dobrowolnych ofiarach blizko 1 miljon marek na misje.

Uroczyste zakończenie misyj w dniu 7. czerwca poprzedziło przemówienie miejscowego administratora ks. Sikory, wyrażające podziękowanie w imieniu Parafjan, po którem odśpiewano Te Deum. Miejscowa kapela ludowa przygrywała, podnosząc uroczysty nastrój religijny.

OO. Misjonarze szczęść Wam Boże w dalszej drodze misyjnej. Oby wszędzie towarzyszyła Wam łaska Boża, która ziarnu przez Was zasianemu do urodzaj obfity!

Jeden z uczestników misyj.

Z Białki piszą nam: Podniosłą, choć smutną uroczystość obchodziliśmy w niedzielę 27 maja b. r. Oto opuszczał parafję naszą ks. Jan Chrobakiewicz, pracujący tu dotychczas jako wikary, a obecnie zamianowany proboszczem w Maniowach.

Uroczystość smutna — bo chytrzy Maniowianie wydarli nam Tego, którego znając ledwo trzy lata odczuliśmy, zrozumieli i ukochali niemniej, może nawet bardziej i głębiej niż oni.

Toteż gdy rozkołysał się dzwon na wieży, gdy przebrzmiały ostatnie słowa pożegnania i ucichły salwy, podniósł się jeden jęk i jedno wielkie łkanie.

I posypały się kwiaty — te zwykłe, polne, ręką Niebieskiego Ogrodnika wsiane w naszą biedną kamienistą ziemię, kwiaty — wyraz uczuć naszych prostych, lecz szczerych i prawdziwych, spadł deszcz niezabudek, których każdy płateczek woła i wołać będzie setnem i tysiącznem echem niezatartego wspomnienia i nieukojnego żalu i tęsknoty:

Pamiętaj! Nie zapomnij! Żeś dał nam Swe serce, ale też unosisz ze Sobą wszystkie serca nasze, Cześć Ci! *Uczestnik.*

Audjencje u Prezesa Ministrów. Wydział Polityczno-Prasowy Prezydjum Rady Ministrów komunikuje, że P. Prezes Rady Ministrów przyjmować będzie interesantów na audjencjach w piątki od godz. 10 m. 30 do godz. I ej.

Ważne dla Urzędów Państw. i autonomicznych. Na skutek wniosków ze strony posłów P. S. L. tak w Sejmie poprzednim jak i obecnym, jako też konferencji Posłów Janeczka, Loby i innych w Ministerstwie Skarbu, w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Min. Skarbu. wprowadzające opłatę ryczałtową.

Urzędy będą nadawały pisma i rekomendacje urzędowe za książeczkami nadawczemi, opatrzone pieczęcią urzędową i napisem: Opłata ryczałtowa wedle rozporządzenia Min. P. i T. z dnia 25/V 1923 L. 2527/V.

Dotyczące Ministerstwa ryczałt ten pomiędzy siebie rozliczą

Rozporządzenie to dotyczy również krajowych szkół rolniczych i przemysłowych.

Nareszcie choć jedna bolączka zostanie usunięta na skutek wniosków i domagania się ustawicznego Posłów P. S. L.

Poseł Józef Bednarczyk.

Wniosek nagły, Posła Bednarczyka i kolegów z Klubu P. S. L. W sprawie zredukowania furmanek (koni) rządowych w powiatach. Już w poprzednim Sejmie ustawodawczym, jakoteż w obecnym pojawiły się wniesione przez posłów wnioski w tym samym duchu, chcąc w tej dziedzinie drażliwej poczynić oszczędności tak dla skarbu Państwa konieczne.

Niestety dotychczasowe Rządy, narzekające na deficyty, na fatalne położenie finansowe, sypiąc projektami ustaw, nakładającemi podatki na obywateli Państwa, nie zdobyły się na zadośćuczynienie wzmiankowanym wnioskom i ani jedna furmanka ani jeden koń nie został zredukowany.

Po powstaniu Państwa Polskiego, kiedy to jeszcze musieliśmy prowadzić wojnę, a Państwo kierowane koniecznościami urzędowemi, związanemi często z wojną, zniewolone było tam, gdzie brak kolei, dróg bitych, ustanowić furmanki rządowe, które rozciągnięto na całe Państwo, czy były potrzebne lub nie. Konie te stoją bezczynnie, albo przewożą osoby niemające nic wspólnego z jakimkolwiek urzędem, a Skarb Państwa je utrzymuje.

Ludność opłacająca podatki patrzy na to i rozważa, czy warto płacić podatki na takie rozrzutności państwowe, domagając się od posłów na zebraniach, aby ci uchwalenie podatków stokroć powiększyć się mających, uzależnili od poczynienia przez Rząd oszczędności. Posłowie, widząc jednak natychmiastowe i konieczne ratowanie Skarbu Państwa, nie postawili tego warunku, jednak jest obawa, czy płatnicy nie zechcą uiszczenia podatków od tego uzależniać, co byłoby objawem wzniecającym w Panstwie ferment, żale i niezadowolenie. Rząd nietylko nie wprowadza w Panstwie odradzającem się oszczędności, ale wprowadza nowe drażniące ludność wydatki, bo pokrywanie niedoborów teatralnych w Warszawie kwotą 150 miljonów miesięcznie do oszczędności nie należy.

Wobec tego podpisani wnoszą: Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się Rząd, aby natychmiast i to jeszcze przed rozpoczęciem ściągania podatków gruntowych obecnie uchwalić się mających, przystąpił do akcji czynienia oszczędności, a w szczególności do redukcji furmanek rządowych po powiatach, jako dla ludności bardzo rażącej rozrzutności państwowej.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Oddziału Strzelca w Nowym Targu odbyło się w niedzielę dnia 10 czerwca o godzinie 6 ej wieczór pod przewodnictwem P. Dr. Z. Wasiewicza Zarząd Oddziału wybrano: prezesem ob. Jakób Mroszczak, zastępcą ob. Dworski, sekretarzem ob. Leon Leja, skarbnikiem ob. Marszałek, Kierownikiem oświatowym p. Apostoł. Omawiano urządzenie majówki i zabawy i uchwalono wpisowe na tysiąc marek wkładkę, dla wspierających członków miesięcznie na dwa tys. Instruktor por. Świerk zachęcał do wzięcia udziału w obozach letnich, ob. Marszałek postawił wniosek o urządzenie kursu samarytańskiego. Postanowiono odznaki sprawić we własnym Zarządzie, a mundury sprowadzić dla tych, co złożą ratę i dadzą miarę

P. Urząd Pośr. Pracy komunikuje: Dnia 20 czerwca 1923 r. odbędzie się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Nowym Sączu rekrutacja robotników i robotnic rolnych na wyjazd do Francji. Robotnicy (ce) reflektujący na wyjazd winni posiadać: świadectwo tożsamości z fotografją, świadectwo moralności, w którem wyraźnie musi być stwierdzone, czy dana osoba była karana lub nie i że obecnie nie zachodzą żadne przeszkody na wyjazd do Francji przeciw tej osobie, dokument wojskowy. Kobiety zaś muszą mieć metryki. Mężczyźni urodzeni w r. 1897 i młodsi muszą posiadać zezwolenie z Pow. Komendy Uzupełnień na wyjazd do Francji. Robotnicy (ce) którzy nie ukończyli 21 roku życia, muszą się wykazać zezwoleniem na wyjazd od rodziców potwierdzonem przez Zarząd gminny.

Przyjęci będą tylko zupełnie zdrowi i dobrze obznajomieni z pracą na roli. Pożądanem jest, aby robotnicy posiadali świadectwo pracy na roli.

Miejskie Seminarjum naucz żeńskie w Nowym Targu. Wpisy na kurs I, II i III odbędą się dnia 28 czerwca rano od godz. 10 do 1.

Wpisowe wynosi 2 złp (w markach). Warunki na kurs I:

a) Świadectwo z klasy siódmej Szkoły powszechnej.

b) Świadectwo lekarskie (blankiety w dyrekcji.)

Egzamin wstępny na kurs I odbędzie się dnia 2 lipca od godziny 8-mej rano. Opłata za egzamin wynosi 10000 Mkp.

Egzamin wstępny na kurs II i III odbędzie się po ferjach między 10 a 15 września.

Odpis Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z M. W. R. i O. P. organizuje na wzór zeszłorocznych obozy letnie dla młodzieży szkolnej.

Celem obozów jest podniesienie sprawności fizycznej młodzieży przez sport, zabawy i ćwiczenia na świeżym powietrzu, przy jednoczesnem uwzględnieniu pewnych wiadomości wojskowych.

Miejsca dla obozów wybrane będą w warunkach odpowiednich pod względem zdrowotnym i oddalonych od większych skupień ludzkich.

Obóz składa się ze 100 uczestników. W obozie poza oficerskim personalem wojskowym znajdować się będzie wykwalifikowany wychowawca fizyczny i profesor gimnazjalny, delegowany dla celów pedagogicznych przez Min W. R. i O. P.

Początek obozów dnia 1. lipca br. Czas trwania 6 tygodni (do dnia 15 sierpnia.)

Po ukończeniu kursu w obozie uczestnicy otrzymają świadectwo z przysposobienia wojskowego Stopnia przygotowawczego i I-ego, (posiadający już te świadectwa uzyskują prawo przystąpienia do egzaminu przysposobienia wojskowego Stopnia II).

Uczniowie szkół średnich zawodowych i seminarjów nauczycielskich, składają odpowiednio wypełnione deklaracje, zaopatrzone w zgodę rodziców do dyrekcji swych szkół, które po zaopinjowaniu przesyłają je do oficerów instrukcyjnych przy P. K. U. lub bezpośrednio do D. O. K, na terenie którego dana szkoła się znajduje.

W deklaracji obowiązują się kandydaci do wzięcia z sobą do obozu: trzewików, bluzy i spodni, ewentualnie mundur harcerski, siennika, 2 prześcieradeł, koca, 2-ch ręczników i przyborów do mycia, przynajmniej 2 ch zmian bielizny, przyborów do jedzenia, spodenek sportowych.

Uczestnicy obozów letnich otrzymają w obozie:

1) wyżywienie w naturze według norm kadeckich.

2) umundurowanie składające się z owijaczów, koca, chlebaka, pasa głównego, ładownic pojedynczych.

Ze względu na konieczność jednostajnego ubioru w obozie winien każdy uczestnik mieć o ile możności bluzę (koszulkę harcerską), spodnie (krótkie do kolan) i kapelusz (sportowy koloru khaki.)

Celem ułatwienia nabycia tych przedmiotów każdy uczestnik obozu będzie mógł zakupić wszystkie te przedmioty na miejscu w obozie po zaznaczeniu w deklaracji za 90.000 Mk.

Wzory deklaracji do wypełnienia zostaną zgłoszonym kandydatom wręczone przez właściwe dyrekcje. —

Wszelkich informacyj udzielają oficerowie instrukcyjni przy P. K. U. i referenci P. R. w D. O. K.

Zakopane przed sezonem letnim. Z Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej otrzymujemy następujący komunikat:

Wobec nieprawdziwych pogłosek o nadmiernej jakoby drożyźnie w Zakopanem podajemy do wiadomości obecne ceny w pensjonatach tutejszych:

Utrzymanie jednej osoby w pensjonacie pierwszej kategorji 42000 mar. drugiej kategorji 35000 marek. trzeciej kategorji 30000 marek. Cena pokoi ta sama co dotychczas, t. j. 10000, 8000 i 6000 mk. o jednem łóżku, 15000, 12000 i 9000 marek o dwóch łóżkach Za oświetlenie płaci się osobno według taryfy, którą ustala gminna Komisja elektryczna

Ceny w hotelach drugiej kategorji (pierwszej brak) 15000 marek za pokój jednoosobowy, 20000 marek za pokój dwuosobowy, w hotelach trzeciej kategorji 10000 i 15000 marek.

Z powodu nadużyć niektórych właścicieli hoteli i pensjonatów, przekraczających cenniki, ustalone przez Władze przemysłową t. j. Starostwo w Nowym Targu, Tymczasowa Komisja Uzdrowiskowa, powołana w myśl ustępu 8-go artykułu 34 ustawy o uzdrowiskach do regulowania warunków pobytu kuracjuszy, każde doniesienie podpisane pełnem imieniem i nazwiskiem, zaopatrzone stałym adresem poszkodowanego, przesyła bezzwłocznie Starostwu, które w razie stwierdzonej winy natychmiast wymierza karę aresztu do sześciu tygodni i grzywnę pieniężną, a w razie powtórnego nadużycia odbiera winowajcy uprawnienie przemysłowe. Orzeczenia karne Starostwa ogłaszane będą w „Gazecie Zakopiańskiej" i w dziennikach stołecznych.

Starostwo nowotarskie ustaliło również ceny mieszkań sezonowych: Za umeblowany pokój lub kuchnię w domach zwykłych 150000 marek, w domach lepszych 200000 marek miesięcznie. Doniesienia o przekroczeniu tych cen należy wnosić do biura T. K. U („Jutrzenka") lub Komisarjatu Policji Państwowej („Granit".)

Ustalenie nowej taryfy dorożkarskiej w toku.

Zwierzchność gminna, usunęła dorożki z wąskich i tak w sezonie ruchliwych Krupówek, wyznaczając im dogodne postoje na ul. Witkiewicza, obok Hotelu Centralnego i na ulicy Marszałkowskiej. Usunięto również zbiorowe samochody wycieczkowe z Krupówek.

Stałem czyszczeniem i skrapianiem ulic głównych zająć się ma od 15. czerwca r. b Zwierzchność gminna, T. K. U. udzielać będzie na ten cel zapomogi w kwocie 5,000.000 marek miesięcznie.

Krótkoterminowe przepustki turystyczne na południową stronę Tatr wydawać będzie Komisarjat Policji Panstwowej (Granit.)

W sprawie ochrony przyrody tatrzańskiej Starostwo przypomniało zakaz niszczenia modrzewia i limby, zrywania szarotki. Przekroczenie tego zakazu, którego skuteczność zależy głównie od żywego współdziałania wszystkich miłośników Tatr z organami Policji Państwowej, karane będzie doraźnie aresztem do dni 14-tu.

Zamówienia pokoi w pensjonatach i hotelach adresować prosimy do Gremjum właścicieli pensjonatów i hoteli, zapowiedzi wycieczek zbiorowych do Zarządu Domu wycieczkowego im. ks. Stolarczyka, lub Stowarzyszenia im. św. Zyty.

Wszystkie pisma polskie prosimy o łaskawe powtórzenie tego komunikatu.

Przew.: *Dr. J. Diehl,* Sekr.: *Dr. T. Gabryszewski.*

Do pełnego egzaminu dojrzałości, który odbył się w gimnazjum w Nowym Targu w dniach 12, 13 i 14 czerwca pod przewodnictwem WP. Dr. Stanisława Turowskiego dyrektora gimn. w Zakopanem. zasiadło 12 uczniów zwyczajnych. 5 prywatystek, 2 eksternistów. Egzamin zdali następujący uczniowie z odznaczeniem: Małecki Mieczysław, Palider Józef Uberall Mieczysław, z postępem pomyślnym: Bednarczyk Leopold, Frączek Ludwik, Krzyżanowski Mieczysław, Macak Władysław, Marcinów Tadeusz, Ostaszewski Zbigniew, Paniak Jan, Topolnicki Jan, Zawiła Stanisław. nadto prywatyski: Bahrówna Krystyna, Hammerschlag Emma, Mendler Ernestyna, Piłatówna Marja, Rossbach Fryderyka — Dwóch eksternistów wyłączono od egzaminu, dwóch odstąpiło. —

Z wynikiem pomyślnym zdali: Dyda Stanisław, Kral Marjan. Reprobowano na rok jednego eksternistę.

Ostrożnie z żydami spekulantami z czarnej giełdy. Ileż to razy słyszy się i czyta prawie codzień w dziennikach o tem, że jakiś wieśniak, a najczęściej wieśniaczka, przy wymianie zagranicznych pieniędzy padła ofiarą zręcznego oszusta i to zwykle żyda. Straty takie idą w miljardy, bo jakże trudno policji, zaalarmowanej płaczem i krzykiem niewczesnym biednej ofiary bezrolnej wśród zaułków Stradomia i Kazimierza, przyłapać sprawcę i odebrać zrabowane pieniądze. Żydzi swoich nie zdradzą, owszem zasłonią i ukryją. I co za przewrotność spryciarzy! Gdzieś w sieni, odbierają z rąk biednego chłopa dolary, każą mu chwilę zaczekać, nawet dla pozoru wręczają część pieniędzy, czasem wręczają je w kopercie, w zawiniątku, w którem po chwili kiedy tam zdziwiony chłopek zaglądnie, znajduje wycinki z gazet, czasem fałszywe pieniądze. Tysiące tacy mają na ludzką głupotę sposobów. Cóż kiedy nasz ludek daje się uwodzić pokusie korzystniejszej wymiany i obietnicom żydków i zamiast zanieść dolary do wymiany do kasy państwowej, która zawsze płaci i tak ostatnią wartość giełdy światowej i nikogo nie okradła i nie oszukała, woli tuczyć pijawki które chwalą sobie dzisiejsze czasy zamieszania i zamętu. Taki to wypadek opisuje „Goniec Krak". Do Lwowa przyjechał pewien wieśniak, by zmienić banknot tysiąc dolarowy na czarnej giełdzie Dostał wprawdzie za dolary 56 miljonów marek, w banknotach 50 tysięcznych, cóż jednak, kiedy po powrocie do domu, pokazano mu, że wszystkie banknoty, które dostał od żyda spekulanta, są fałszywe. Fałszerza oczywiście nie odszukano. Czy aż tyle bolesnych przykładów nie nauczy nas nareszcie rozum?

Lasy na Podhalu toczy kornik Zabrano się do tępienia go z całą energją, ale jeżeli przypatrzymy się po różnych składach drzewa, to tam nie widać zupełnie tej troski. Ile kloców leży tam zupełnie nieokorowanych z kory lub tylko częściowo! W Nowym Targu n. p. na Kowańcu znacznie powyżej tartaku p Dudzińskiego koło Giełczyńskiego przygotowano zdaje się do wywozu całe stosy drzewa zupełnie nieokorowanego. To samo zresztą można zaobserwować na Podhalu u bardzo wielu gazdów, gdzie leży koło domu po kilka drzew nieokorowanych. Cudowne wylęganie dla kornika. Odłupcie gospodarze z końcem czerwca po kawałku kory, a zobaczycie, ile tam gąsienic, poczwarek kornika. Na cóż się walka i wysiłki zdały, gdy wszędzie hodujemy wprost tego kornika. Dlaczego nie widzą tego odnośne władze, gdy się to dzieje wbrew ustawie z taką szkodą dla naszych lasów.

W dniu 6 czerwca notowano na giełdzie w Krakowie: dolary 80500—82000, franki franc. 5180—5220, szwajcarskie 14725—15000, marki niemieckie 0·88, korony czeskie 2440—2450.

Ceny bydła. Na targu w Nowym Targu w dniu 11. b. m. płacono za 1 kg. żywej wagi: jałownik 7500—8500, krowy 8000—8200, buhaje 9000—9200, cielęta 5500—6250, za świnie karmione 1120—12500, jaja za sztukę 350 Mk.

Ostatnie wiadomości: Ministrem spraw wojskowych został mianowany generał broni Stanisław Szeptycki.

Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Podziękowanie.

Składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowania WPanu **Dr. Z. GOLDNEROWI z Nowego Targu**, za dokładne i prędkie wyleczenie rany mojej z bardzo poważnej choroby.

JOACHIM GUTTER.

Maciarz Franciszek z Łopusznej ur. w 1899 r. zgubił T. Z. D.. które się unieważnia

Łukaszczyk Jędrzej z Maniów ur. w 1899 zgubił kartę zwolnienia, którą się unieważnia.

Łabus Bolesław z Nowego Targu ur. w 1902 r. zgubił kartę powołania, którą się unieważnia

Rozkład jazdy pociągów ważny od 1. czerwca 1923.

Odjazd z Nowego Targu do stacji

Godzina		Rodzaj poc.	Nr.	do
5 19	czyli według dawnej rachuby czasu	Osobowy	6115	Zakopanego
5 20		Mieszany	6551	Cz Dunajca
7·58		**) „	6555	„ „
8 05			6151	Zakopanego
10·11		Osobowy	6114	Krakowa i Sącza
10 20		1) Posp.	6103	Zakopanego
12·04	0·04p.	„	6101	„
13·10	1·10p	3) Miesz.	6557	Cz. Dunajca
14·55	2·55p.	1) Osob.	6112	Krakowa
15·04	3·04p.	4) „	6111	Zakopanego
15·10	3·10p.	Mieszany	6553	Cz Dunajca
16·35	4·35p.	2) Posp.	6102	Krakowa
19 09	7·09p	1) „	6104	„
19·51	7·51p	Mieszany	6152	Chabówki
19·18	7·18p	Osobowy	6113	Zakopanego
0·23	0 23n	„	6116	Krakowa

*) Kursuje w każdy poniedziałek.
**) Kursuje w poniedziałki jarmarczne w Cz. Dunajcu
1) Kusuje od 1/VI. do 30/IX. 1923.
2) Kursuje od 1/X. 1923 do 30/V. 1924.

Przyjazd ze stacji do Nowego Targu

Godzina		Rodzaj poc.	Nr.	z
5·09	czyli według dawnej rachuby czasu	Osobowy	6115	Krakowa i N. Sącza
6·36		Mieszany	6151	Chabówki
7·50		Osobowy	6114a	Zakopanego
9·58		„	6114	*) „
10·10		Pospieszny	6103	1) Krakowa
11·54		Osobowy	6101	2) „
14·35	2·35p.	Mieszany	6558	*) Cz. Dunajca
14·43	2 43p.	Osobowy	6112	1) Zakopanego
14 54	2 54p	„	6111	4) Krakowa
16·30	4 30p.	Pospieszny	6102	Zakopanego
17·26	5 26p.	Mieszany	6152	„
18 55	6·55p	„	6554	Czarnego Dunajca
18·59	6 59p.	Pospieszny	6104	1) Zakopanego
19·08	7·08p.	Osobowy	6113	Krakowa
0·13	0·13n.	„	6116	Zakopanego

3) Kursuje w jarmark nowotarski.
4) Kursuje do 30/IX. 1923. pozatem co poniedziałek między Nowym Targiem a Zakopanem.

Redaktor odpowiedzialny : Jan Krauzewicz. Drukarnia I. Serka w Nowym Targu